

Łubin w systemie rolnictwa ekologicznego a chwasty

Autor: Łukasz Wasak

Data: 26 maja 2017

Gospodarstwa ekologiczne borykają się z problemami związanymi z chorobami roślin, szkodnikami oraz zachwaszczeniem. Przywykliśmy już do tego, że z większością problemów możemy poradzić sobie za pomocą środków chemicznych. Jednak rozwiązania alternatywne istnieją, choćby w postaci narzędzi do mechanicznego zwalczania chwastów. Przykładem jest poniższa plantacja łubinu.

Problem zachwaszczenia łubinu w systemie rolnictwa ekologicznego jest poważny. Nawet na glebie, która jest utrzymywana w dobrej kulturze, chwasty dwuliścienne dają się we znaki. Dowodem tego jest plantacja łubinu silnie zachwaszczona tobołkami polnymi i komosą, którą przedstawiamy na zdjęciach. Na polu zlokalizowanym na Warmii, 24 maja prowadzony był zabieg mechanicznego odchwaszczania za pomocą brony chwastownik. Był to prawdopodobnie ostatnie bronowanie, wykonywane według zaleceń po odpowiednim ukorzeniu się łubinu. Poprzednie zabiegi zaleca się wykonywać bezpośrednio po siewie oraz tuż przed wschodami łubinu, po pojawieniu się chwastów.

Łubin bez chwastów: lepiej zapobiegać niż leczyć

Niezależnie od tego czy w gospodarstwie wykorzystuje się preparaty chemiczne, czy też nie, zawsze należy pamiętać o różnych metodach zapobiegania zachwaszczeniu czy występowaniu chorób i szkodników. Należy do nich przede wszystkim prawidłowy płodozmian, a także odpowiednia uprawa gleby, przestrzeganie terminów agrotechnicznych, czy dodatkowe zabiegi takie jak mulczowanie ścierniska.